

1

M O L E N D A

M A R I A N

R Z E Ź B A

M A L A R S T W O

Chciałbym, aby język plastyczny jakim przemawiam w swoich pracach rzeźbiarskich i malarskich był komunikatywny, ogólnoludzki. Chciałbym, aby bryła rzeźbiarska posiadała siłę witalną, emocjonalną, aby emanowała szczerością wypowiedzi. Transponowanie tematów związanych z podstawowymi problemami egzystencjalnymi człowieka tj. Życia-Śmierci-Boga są moim credo pracy twórczej.

Tworzenie w każdej postaci, posiada dla mnie moc magiczną, gdyż sztuka w chaosie i zgiełku jaki nas otacza, pełni rolę porządkującą, wyciszającą, uświadamiającą, używając przy tym argumentów jaką jest bryła rzeźbiarska i forma malarska.

W swoich pracach staram się interpretować człowieka jako istotę ziemską i boską, przy tym zdaję sobie sprawę, że jest to temat - Absolut niezgłębiony.

Marian Molenda

Istota twórczości Mariana Molendy tkwi w wierze. Traktując wiarę jako dobro uniwersalne, z równą łatwością wchodzi w duchowy wymiar ludzkiej egzystencji, jak i wątki z ikonografii chrześcijańskiej, nie stroniąc od refleksji eschatologicznych i człowieka cierpienia. Są tu emocje i ślady odległych zdarzeń, niejednokrotnie prawdy ukryte lub nie wypowiedziane.

Odchodząc od natury, poddaje ją krytycznej weryfikacji, zwłaszcza w pracach portretowych, ale także w kompozycjach wielopostaciowych. W rzeźbie Molenda posługuje się językiem plastycznym stworzonym przez kubizm, postkubizm i ekspresjonizm, ale tworząc abstrakcje organiczne przejawia nie zwyczajny artystyczny instynkt w doborze formy trafnej i zarazem ostatecznej. Jego bryły są ascetyczne, jakby wymagały dalszego opracowania, stanowią wstępny zapis, notatkę. Takiemu wrażeniu ulega się przy pierwszym kontakcie z rzeźbą, ale każde następne spotkanie upewnia nas, że ta jakby pierwsza notacja jest zarazem ostateczna, niosąca informację prostą i komunikowalną. Częstym zjawiskiem w twórczości tego artysty jest eksploracja tego samego tematu i odkrywanie nowych warstw znaczeniowych.

Odrębny rozdział stanowi malarstwo Mariana Molendy, którego tematyka często dotyka problemów poszukiwanych w rzeźbie, ale kolorystyka i znakomity rysunek pozwalają poczuć odmienną tonację emocjonalną, ciągłą ciekawość i świeżość poszukiwań, witalność, dynamikę. Prezentowane gwasze i techniki mieszane stanowią ciąg głębokich refleksji nad życiem, trwaniem, miłością, przemijaniem. Odnajdujemy w nich alienację człowieka, jego samotność, od której nie ma ucieczki, dramaty niespełnionych nadziei, dylematy i złudy marzeń, na sytuacjach metaforycznych kończąc. Jego obrazy są pełne światła, ściemnień i rozświetleń, gdzie żółcie przełamuje szarościami, szarości błękitami, błękity zieleniami, zielenie fioletami, fiolety czerwieniami, wreszcie czerwienie żółcieniami. To przykuwa uwagę na równi ze smukłymi wydłużonymi postaciami, od hieratycznej postaci Chrystusa, poprzez anonimowe sylwetki "aktorów" toczącego się dramatu, na dyskretnych aktach i portretach kończąc.

Cała twórczość Molendy napiętnowana jest pierwiastkami osobowości jej twórcy, zachowuje dystans i delikatność formy przekazu. Posługując się własnym kodem, poddaje pod rozagę i ocenę widza samego siebie, swoją filozofię i wiarę, bez zakłamania i obłudy.

Małgorzata Radziejwicz
kustosze Muzeum w Nysie



"Faraon" żywica epoksydowa, gips 1992 r.



"Ikar" żywica epoksydowa 1994 r.



"Portret melancholijny" technika wł. 1994 r.

I would like the language I speak through my sculptures and paintings to be communicative and universal. I would like the sculptural mass to possess vital and emotional powers and emit sincerity. Transposing the themes relative to the fundamental existential problems, i.e. Life-Death-God, is my artist's creed.

Creating of all sort presents to me a magical potential, for the art in the chaos and turmoil that surrounds us performs ordering, pacifying, and enlightening functions, to that end using the arguments like sculptural mass and painting form.

Through my works I have been trying to interpret man as an earthly and divine being, at the same time realizing this is a theme-Absolut unfathomed.

Marian Molenda

The famous Russian novelist, V. Nabokov, said: "to see is to select from chaos". Marian Molenda's output constitutes artist interpretation of this statement. His sculptures convert the matter of chaos into form and order. One can see in them the problem of passing away and a record of man's fate. This impression is confirmed by the titles the author gives to his works, e.g. "Fate", "Lovers", "Pietá" - the titles comprising a wide range of meanings and so many a time reached for by the artists throughout the whole history of art, yet still fresh and not to be closed... sculptures - very simple, almost architecture-like-made legible through bonding them with small head-like forms. They are made of epoxy resin which apparently fascinates the author. He dyes them with brown and ochre pigments. ... His paintings look like hurried notes, documentation of a moment or a mood. Those compositions, innervated with the touch of brush, astound viewers with their changeable colouring and varying value.

A separate chapter of his achievements is made up of martyrological bass reliefs - touching through their profound expression. Such is the impression produced by Molenda who makes syntheses of evidently symbolic nature. The atmosphere of these works is also affected by the cultural context, upon which they are inscribed.

Molenda creatively processes what is the most valuable in our common social conscience, ... goes for synthetic mass, balanced form, allowing for the character of the material.

Prof. Stanisław Radwański

Rector of PWSSP in Gdańsk

The essence of Marian Molenda's creations lies in faith. Treating faith as universal good, he easily enters the spiritual dimension of human existence, as well as motifs from Christian iconography, not shunning eschatological reflections and human suffering. Here are emotions and traces of past events, recurrent truths - concealed or unfinished.

Parting with nature, he submits it for critical verification, especially in portraits, but also in multi-figure compositions. In sculpture he employs the language created by cubism, post-cubism, and expressionism, but in organic abstractions he shows extraordinary artist instinct in choosing the appropriate and, at the same time, ultimate form. His works are ascetic, as if they required trimming off, constituting initial record or a note. Such impression is derived from the first encounter with his sculpture, but each next one assures us that this primary notation is the final one, providing simple and communicable information. A frequent phenomenon, accompanying his works, is the exploration of the same theme, which results in discovering new tiers of meaning.

A separate chapter of Marian Molenda's output is made up of paintings, whose themes often centre on the problems dealt with also by his sculptures, but the colouring and the perfection of drawing allow us to feel the distinctiveness of the emotional key, constant curiosity, freshness of explorations, vitality, and dynamism. The presented gouaches and mixed techniques constitute a sequence of deep reflections on life, persistence, love, and passing away. In them we discover man's alienation and inescapable loneliness, dramas of unfulfilled hopes, dilemmas and illusions of dreams, and, finally, metaphorical situations. His pictures are full of light, darkened and brightened areas, where yellow is combined with grey, grey with blue, blue with green, green with violet, violet with red, and red with yellow. This attracts viewers' attention, just like the slender, elongated figures - from the hieratic figure of Christ, to anonymous silhouettes of the "actors" of the current drama, to unobtrusive acts and portraits.

His whole output is marked with the elements of his personality, which enables it to retain the distance and the delicacy of the form. Using its own code, it submits itself, its philosophy and faith to viewers' consideration and assessment - without pretence and hypocrisy.

Małgorzata Radziewicz
Curator of Museum in Nysa

MARIAN MOLENDĄ

*Osiedle "Podzamcze" s. "C" 19/9
48-300 Nysa, POLAND*

Born on 24th March, 1958, in Baranów Lubelski. Studied at the Department of Sculpture of High School of Fine Arts in Gdańsk under Prof. Franciszek Duszenko.

Received his master's degree, with a distinction, in 1983.

Granted MKiS scholarship in years 1983-1985. At present works as an assistant professor at the Department of Artist Education of the University of Opole.

Practises chamber and monumental sculpture, painting and drawing.

Took part in a number of exhibitions in Poland and abroad (e.g. Czechoslovakia, Germany).

One-man exhibitions:

1983 - presentation of the best diploma works of the higher artist schools graduates,

1983 - drawing, sculpture - Mała Galeria, Nałęczów,

1992 - drawing, painting, sculpture - BWA, Puławy,

1992 - drawing, painting, sculpture - Galeria, Paczków,

1993 - exhibitions in (in the order of staging): Lüdinghausen, Willibadessen, Warburg, Hofgeismar (Germany),

1994 - sculpture, painting - Galeria PWSSP, Gdańsk,

1995 - sculpture, painting - museum in Nysa

Awards and distinctions:

1986 - distinction for the design of Polish Woman-and-Mother Memorial in Łódź,

1988 - distinction for the design of Zygmunt Krasiński Memorial in Opinogóra,

1989 - award for a sculpture at Salon Jesienny BWA in Opole,

1995 - ZPAP award for a sculpture at Salon Jesienny BWA in Opole



"Różowy portret" technika wosku. 1992 r.



"Ich dwoje" żywica epoksydowa 1992 r.



"Pieta" żywica epoksydowa 1994 r.

Wybitny powieściopisarz rosyjski W. Noabokow powiedział, że "zobaczyć, to znaczy wyłonić z chaosu". Twórczość Mariana Molendy stanowi artystyczną interpretację tego stwierdzenia. Rzeźby Molendy to transformacja materii chaosu ku formie - porządkowi. Można odczytać w nich problem przemijania, zapis ludzkiego losu. Potwierdzają to wrażenie tytuły, które autor nadaje poszczególnym pracom, a więc "Fatum", "Zakochani", "Pieta". Tytuły o wielkiej skali znaczeń, wyznaczające obszary znane i tyle razy podejmowane przez artystów w całej historii sztuki, a przecież wciąż aktualne i nie do zamknięcia... rzeźby, bardzo proste,omalże architektoniczne, Molenda uczytelnia, zwierając je małymi formami głów. Wykonane są z żywicy epoksydowej, która autora najwyraźniej fascynuje. Barwi je pigmentami w odcieniach ugru i brązu.

... obrazy Molendy robią wrażenie szybkiego zapisu, dokumentacji chwili, nastroju. Kompozycje te unerwione dotykami pędzla epatują zmienną kolorystyką, różnorodnością waloru.

Osobny rozdział stanowią płaskorzeźby o tematyce martyrologicznej. To przejmujące w swojej głębokiej ekspresji prace. Takie właśnie wrażenie wyzwała u odbiorcy Molenda, dokonując syntezy o wyraźnie symbolicznym charakterze. Na klimat tych prac wpływa także kontekst kulturowy, w jaki są wpisane.

Molenda twórczo przetwarza to, co w naszej wspólnej, społecznej świadomości najcenniejsze, ... dąży do bryły syntetycznej, wyważonej formalnie, uwzględniającej charakter tworzywa.

prof. Stanisław Radwański
Rektor PWSSP w Gdańsku

MARIAN MOLENDĄ

Osiedle "Podzamcze" s. "C" 19/9
48-300 Nysa

ur. 24.03.1958 w Baranowie Lubelskim. Studia na Wydziale Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku w pracowni prof. Franciszka Duszenki. Dyplom z wyróżnieniem w 1983 r.

Stypendysta MKiS w latach 1983-1985. Jest adiunktem na Wydziale Wychowania Plastycznego Uniwersytetu Opolskiego.

Uprawia rzeźbę kameralną, monumentalną, malarstwo sztalugowe i rysunek. Brał udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą, m.in. w CSRS i Niemczech.

Wystawy indywidualne

- 1983 - prezentacja najlepszych Dyplomów absolwentów wyższych szkół plastycznych
- 1983 - rysunek, rzeźba - Mała Galeria, Nałęczów
- 1983 - rysunek, malarstwo, rzeźba, BWA Puławy
- 1992 - rysunek, malarstwo, rzeźba, Galeria, Paczków
- 1993 - wystawy prac kolejno w: Lüdinghausen, Willibadessen, Warburgu i Hofgeismar (Niemcy)
- 1994 - rzeźba, malarstwo - Galeria PWSSP, Gdańsk
- 1995 - rzeźba, malarstwo - Muzeum w Nysie

Nagrody i wyróżnienia

- 1986 - wyróżnienie projektu rzeźby Pomnika Matki Polki w Łodzi
- 1988 - wyróżnienie projektu rzeźby pomnika Zygmunta Krasińskiego w Opinogórze
- 1989 - nagroda za rzeźbę w Salonie Jesiennym BWA w Opolu.
- 1995 - nagroda ZPAP za rzeźbę w Salonie Jesiennym BWA w Opolu.



**GALERIA SZTUKI
WSPÓŁCZESNEJ**
45-056 OPOLE
Pl. Teatralny 12

C Z E R W I E C
1 9 9 6

Organizator wystawy
i wydawca katalogu



**BIURO WYSTAW
ARTYSTYCZNYCH**
58-500 Jelenia Góra
ul. Długa 1, skrz. poczt. 431
projekt katalogu
Marek Likszet
tłumaczenie tekstów
Aleksander Rzyman

G R U D Z I E Ń
1 9 9 5